

1. Czy dla odbiorcy z Państwa kręgu językowego i kulturowego literatura polska wyróżnia się jakimiś cechami odrębnymi?

Belgia stanowi bardzo specyficzny kraj ze względu na kulturę i literaturę, ponieważ funkcjonują trzy oficjalne języki – francuski, niderlandzki (flamandzki) oraz niemiecki. Każda wspólnota językowa ma swoją własną literaturę (choć ilościowo ograniczoną) i czyta książki opublikowane w sąsiednich krajach, czyli we Francji, w Holandii i w Niemczech, ale też w regionach, gdzie te języki są nadal używane z różnych powodów historycznych (np. kolonizacji). To znaczy, że Belg mówiący po francusku może czytać równolegle książki Amélie Nothomb, Mathiasa Enarda, Dany Laferrière i Boualema Sansala w oryginale. W ten sposób czytanie pozwala mu na podróżowanie z Belgii do Kanady przez Afrykę, chociaż pozostaje w tej samej sferze językowej. Nie biorąc pod uwagę literatury w tłumaczeniu, belgijska mapa czytania nie ma więc nic wspólnego z polską mapą, która jest bardziej zamknięta, mimo że wiele utworów powstało za granicą.

Ta geografia literacka mocno wpływa na postrzeganie literatury polskiej, którą zestawię głównie z belgijską literaturą francuską, skoro pochodzę z rodziny mieszkającej w Brukseli i mówiącej po francusku. Kiedy patrzę na literaturę polską, pierwsza cecha, która przychodzi mi do głowy, to jej poetyckość. Uważam mianowicie, że w porównaniu do literatury frankofońskiej, a szczególnie belgijskiej, literatura polska wyróżnia się wyższą jakością poetycką. Nie powiem, że nie ma dobrej poezji frankofońskiej. Literatura belgijska osiągnęła szczyty poetyckie za sprawą takich poetów, jak Verhaeren oraz Maeterlinck, jednak to proza zostaje najlepszą jej dziedziną, podobnie jak we Francji i innych krajach francuskojęzycznych. W Polsce poeci dominują, chociaż proza jest też świetna.

Od kilku lat literatura frankofońska w Belgii (i we Francji) przeżywa kryzys, podczas gdy polska literatura współczesna tryska energią i kreatywnością. Polscy pisarze, którzy zaczęli karierę w nowym świecie, jaki powstał po 1989 roku, okazali szczególną wrażliwość na wszelkie nowości, ponieważ byli wolni od obowiązującego uprzednio kanonu. Dzięki temu literatura polska zachowała ważną pozycję w społeczeństwie, nawet jeśli jest nie do porównania z wcześniejszym okresem. Wydaje mi się, że polski

* FNRS – Université Libre de Bruxelles.

reportaż literacki i związany z nim ruch wydawniczy jest dobrym przykładem pozytywnym dla tej tendencji.

Tymczasem warto zwrócić uwagę na inne zjawisko, mniej pozytywne, które również odróżnia literaturę polską od belgijskiej. Chodzi mi o funkcjonowanie rynku książkowego, który przyczynił się do rozwinięcia literatury masowej i skrajnie komercyjnej. Pod tym względem widać, że Polska wzięła Stany Zjednoczone za wzór na przełomie XX i XXI wieku i naśladowała amerykański model biznesowy oraz marketingowy w wielu aspektach działalności wydawniczej.

Można jeszcze podać wiele cech literatury polskiej, szczególnie w obszarze tematów, które wracają cały czas od dwustu lat, jak np. miłość do ojczyzny, i które są prawie nieobecne w literaturze belgijskiej. Niemniej największa różnica dotyczy literatury komiksowej, która zaczyna dopiero zyskać uznanie w Polsce, wtedy kiedy stanowi dziedzinę kluczową w Belgii.

2. Czy – w Państwa odbiorze – akt lektury dzieł literatury polskiej ma jakąś specyfikę, wymaga odrębnych kompetencji, różni się od lektury dzieł literatury rodzimej?

Akt lektury dzieł literatury polskiej jest aktem lektury dzieł literatury obcej. Wydaje mi się, że literatura polska wymaga tych samych kompetencji, co każda literatura obca, czyli otwartości na inność oraz podstawowej znajomości historii i kultury. W przypadku znakomitych pisarzy polskich, jak Herbert, Szymborska i Miłosz, treść ich utworów jest tak uniwersalna, że każdy czytelnik może pojąć jej znaczenie.

3. Jakie konwencje literackie, tematy, konkretne dzieła literatury polskiej są (albo mogą być) dla odbiorcy z Państwa kręgu językowego i kulturowego wyjątkowo istotne?

Wiadomo, że większość odbiorców interesuje się literaturą popularną. W związku z tym polska fantastyka naukowa (Lem, Sapkowski) i kryminały (Krajewski, Miłoszewski) docierają do największej liczby czytelników belgijskich, zwłaszcza że książki te ukazały się we francuskich seriach wydawczych, które są łatwo dostępne i są sprzedawane po niskich cenach.

Istotność utworów literackich w jakimkolwiek kraju lub jakiegokolwiek kulturze najczęściej zależy od całkowicie przypadkowych czynników. W Belgii, zwłaszcza w Brukseli, dzieła Stanisława Ignacego Witkiewicza zajmują osobne miejsce wśród czytelników mających wykształcenie uniwersyteckie, ponieważ francuskojęzyczny tłumacz Witkacego, Alain van Crugten, prowadził na jego temat wykłady, które były obowiązkowe dla całego wydziału filologicznego na Wolnym Uniwersytecie w Brukseli. Zarazem studenci ze szkół teatralnych dobrze znają Sławomira Mrożka, zaś dziennikarze czytają Ryszarda Kapuścińskiego. W tym roku akademickim 2015/2016 popularność Zbigniewa Herberta rośnie we Francji, ponieważ lektura jego esejów jest częścią programu „Agrégation”.

Chociaż Witkacy, Mrozek, Herbert i Kapuściński skrajnie się różnią, ich popularność w Belgii i we Francji jest niewątpliwie związana z uniwersalnością tematów, jakie podejmują, i dylematów, które rozstrzygają w pisarstwie.

4. Jakie dzieła literatury polskiej są dla Państwa osobiście szczególnie interesujące, stanowią wyjątkowe wyzwanie?

Dzieła Zbigniewa Herberta, Witolda Gombrowicza, Brunona Schulza, Bolesława Leśmiana, Wisławy Szymborskiej, Tadeusza Różewicza, Jacka Dukaja, itp.

5. Czy w ostatnim ćwierćwieczu zmieniła się recepcja literatury polskiej w Państwa kraju (zarówno wśród masowego odbiorcy, jak i w kręgach akademickich)?

Ciężko mi odpowiedzieć na to pytanie, dlatego że brakuje mi dystansu. Zaczęłam uczyć się języka polskiego od poziomu początkującego dziesięć lat temu w Belgii. Moja wiedza o literaturze polskiej znacznie się zaś poszerzyła dopiero na studiach doktoranckich, czyli po 2008 roku, ponieważ wtedy często bywałam w Polsce.

Mam jednak wrażenie, że recepcja literatury polskiej mało się zmieniła w ostatnim ćwierćwieczu. Literatura polska pozostaje mało znana wśród masowych odbiorców, jak i w kręgach akademickich oraz elitach krajowych. Natomiast myślę, że jest obecnie bardziej postrzegana jako literatura europejska, podczas gdy wcześniej należała do egzotyki.

6. Jakie dzieła literatury polskiej zostały przetłumaczone w Państwa kraju?

Liczne dzieła literatury polskiej zostały przetłumaczone na język francuski: dzieła Zbigniewa Herberta, Witolda Gombrowicza, Brunona Schulza, Stanisława Ignacego Witkiewicza, Olgi Tokarczuk, Sławomira Mrożka, Ryszarda Kapuścińskiego, Andrzeja Stasiuka. W języku francuskim można poznać niektóre dokonania Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Stefana Żeromskiego, Józefa Wittlina, Tadeusza Konwickiego, Joanny Bator, Doroty Masłowskiej, Jacka Hugo-Bader, Mariusza Szczygła, Wojciecha Tochamana, Andrzeja Barta, Tadeusza Borowskiego, Stefana Chwina, Józefa Czapskiego, Hanny Krall, Marka Hłaski, Jarosława Iwaszkiewicza, Janusza Korczaka, Andrzeja Kuśniewicza, Henryka Sienkiewicza, Andrzeja Sapkowskiego, Stanisława Lema, Andrzeja Szczypiorskiego, Stanisława Wyspiańskiego. Bardzo niewiele przetłumaczono z poezji, ale istnieją przekłady wierszy Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza, Tadeusza Różewicza, Juliana Tuwima i Cypriana Norwida.

STRESZCZENIE

W odpowiedzi na pytania ankiety belgijska badaczka mówi o specyfice odbioru literatury polskiej w jej kraju, zwłaszcza w jego frankofońskiej części. Zwraca uwagę na walory: poetyckość, wagę reportażu jako gatunku literackiego, ale i aspekty negatywne, np. komercjalizację rynku wydawniczego.

Słowa kluczowe

recepcja literatury polskiej w Belgii, reportaż, tłumaczenia

SUMMARY

Responding to the questionnaire, the researcher discusses the reception of Polish literature in Belgium, especially in the Francophone area. She draws attention to its advantages: poetic character, reportage as a significant genre, but also the negative aspects, such as the commercialization of the publishing market.

Keywords

reception of Polish literature in Belgium, reportage, translations